



Korupcja w Krakowie czyli informacje z księżycy wzięte.

2010-10-28

W związku z opublikowanym w dzisiejszym (28. 10. 10) „Fakcie” artykułem pt. „Tyle w Polsce kosztuje łapówka” oświadczam, że podane w zestawieniu „przykłady” z Krakowa oparte są na kłamstwach.

Wedle zestawienia „pozytywna opinia inspektora nadzoru budowlanego dla inwestora w Krakowie” kosztuje 100 000 zł. Po pierwsze, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nie wydaje żadnych opinii dla inwestorów. Po drugie, nie toczyło się i nie toczy przed jakimkolwiek sądem postępowanie związane z przyjęciem korzyści majątkowej przez inspektora nadzoru w Krakowie.

W tym samym zestawieniu za „miejsce w przedszkolu w Krakowie” trzeba zapłacić 1000 złotych. Otóż wobec żadnego z pracowników samorządowych przedszkoli w Krakowie nie toczyło się i nie toczy postępowanie w sprawie łapówki za przyjęcie dziecka do przedszkola. Informacja podana przez gazetę jest zatem nieprawdziwa.

Trudno dociec skąd dziennikarze „Faktu” wzięli te „dane”. Nie ma ich bowiem na stronie internetowej Transparency International na którą się powołują. Należy sądzić, że te wymysły czytelnicy zawdzięczają wyłącznie bujnej wyobraźni redaktorów „Faktu”. Szkoda, że ofiarami pomówień padły instytucje publiczne.

Filip Szatanik

Kierownik Biura Prasowego

Kancelaria Prezydenta

Urząd Miasta Krakowa